

Sygn. akt II Ca 1761/18

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Renata Stępińska

SO Krzysztof Wąsik

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 roku w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z urzędu

przy uczestnictwie Gminy Miejskiej K.

o likwidację depozytu

na skutek apelacji uczestniczki od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Podgórze w Krakowie z dnia 20 marca 2018 roku, sygnatura akt: I Ns 106/18/P

postanawia:

1. sprostować oczywistą niedokładność w komparycji zaskarżonego postanowienia poprzez oznaczenie sprawy jako sprawy z urzędu, a Gminy Miejskiej K. jako uczestnika postępowania;
2. uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu dla Krakowa – Podgórze w Krakowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSO Krzysztof Wąsik SSO Jarosław Tyrpa SSO Renata Stępińska

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 marca 2018 roku Sąd Rejonowy odmówił wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie likwidacji depozytu po K. S.. Uzasadniając powyższe Sąd przywołał treść art. 693²⁰ k.p.c., wskazując, że przepisów Kodeksu o likwidacji depozytów nie stosuje się do przedmiotów znajdujących się w dyspozycji jednostek sektora finansów publicznych, na innej podstawie niż depozyt. Przepisy nie uprawniają Domu Pomocy Społecznej do przyjmowania depozytów. Zgodnie z przepisem § 5 ust. 1 pkt 2 lit. h rozporządzenia Ministra Pracy i Polityk Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 roku (Dz.U.2012.964 ze zm.) w sprawie domów pomocy społecznej Dom Pomocy Społecznej, świadczy usługi wspomagające, polegające na zapewnieniu bezpiecznego przechowywania środków pieniężnych i przedmiotów wartościowych, nie dysponuje natomiast uprawnieniem do przyjmowania depozytów w rozumieniu ustawy o likwidacji depozytów.

Tym samym, zdaniem Sądu Rejonowego skoro środki pieniężne przechowywane przez Dom Pomocy Społecznej nie znajdują się w depozycie, brak było podstaw do wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie stwierdzenia likwidacji takiego depozytu.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosła Gmina Miejska K., zaskarżając je w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie art. 693⁽²⁰⁾ k.p.c. w zw. z art. 1, 2 pkt 2 oraz 4 i nast. ustawy z dnia 18.10.2006 roku o likwidacji niepodjętych depozytów (Dz. U. nr 208 poz. 1537 ze zm) oraz § 5 ust. 1 pkt 3 lit. h rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej poprzez oczywiście wadliwe przyjęcie, że przepisów o likwidacji depozytów nie stosuje się do przedmiotów znajdujących się w dyspozycji jednostek sektora finansów publicznych na innej podstawie niż depozyt a tym samym zakwestionowanie, że ustawa o likwidacji depozytów nie ma zastosowania do likwidacji depozytów złożonych przez mieszkańców DPS w depozycie prowadzonym przez DPS na podstawie ustawy o pomocy społecznej i właściwego rozporządzenia Ministra w sprawie domów pomocy społecznej,
2. naruszenie § 5 ust. 1 pkt 3 lit. h rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej, w którym wskazano, że dom pomocy społecznej, niezależnie od typu, świadczy usługi polegające na zapewnieniu bezpiecznego przechowywania środków pieniężnych i przedmiotów wartościowych, poprzez oczywiście wadliwe ustalenie, że przepisy prawa nie uprawniają DPS do przyjmowania depozytów,
3. wadliwe ustalenie, aby środki pieniężne przechowywane przez DPS nie znajdowały się w depozycie.

Powołując się na wyżej wskazane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, wszczęcie postępowania z urzędu oraz zlikwidowanie depozytu oraz o zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego w tym zwrot opłaty od zażalenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga status skarżącego w niniejszym postępowaniu i charakter wydanego przez Sąd pierwszej instancji orzeczenia.

Poza wszelką wątpliwością pozostaje, że skarżący nie powoływał się w niniejszej sprawie na przysługującą mu legitymację do złożenia wniosku o likwidację niepodjętego depozytu, jako przechowującego depozyt (art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o likwidacji niepodjętych depozytów - Dz. U. z 2006 roku, Nr 208, poz. 1537 ze zm.), a jedynie wnioskował o wszczęcie postępowania przez Sąd z urzędu w oparciu o art. 693²⁰ k.p.c., co wyraźnie wynika z treści samego wniosku jak i złożonego środka zaskarżenia. Oznacza to, że skarżącego nie można traktować jako wnioskodawcy, inicjującego postępowanie nieprocesowe ale jako podmiot informujący Sąd o konieczności wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie likwidacji depozytu. W takiej sytuacji, jak przyjmuje się w piśmiennictwie, „wniosek” o dokonanie czynności powinien być traktowany jedynie jako impuls do podjęcia działania przez sąd z urzędu.

W orzecznictwie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1969 r., III CZP 134/68, OSNC 1969/11/194) zostało już wyjaśnione, że jeżeli sąd po przeprowadzeniu wszczętego z urzędu postępowania nieprocesowego o pozbawienie władzy rodzicielskiej dojdzie do przekonania, że brak jest merytorycznych przesłanek do pozbawienia rodzica tej władzy, powinien dać temu wyraz w sentencji postanowienia, a nie umarzać postępowania. Od takiego postanowienia, jako zawierającego orzeczenie co do istoty sprawy, przysługuje - niezależnie od jego formy - rewizja (art. 518 k.p.c.).

Nie ma przeszkód, aby poglądu tego nie odnosić również do postępowania wszczętego z urzędu w sprawie o likwidację niepodjętego depozytu.

We wspomnianej uchwale Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że dla możliwości zaskarżenia postanowienia sądu, które stwierdza brak merytorycznych przesłanek do rozstrzygnięcia danej sprawy, nie jest istotna forma tego rozstrzygnięcia. Stąd też w okolicznościach sprawy rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy pomimo, że postanowienie Sądu pierwszej instancji przybrało formę umorzenia postępowania, to jednak podlegało zaskarżeniu rewizją, bowiem istotne znaczenie miał przedmiot rozstrzygnięcia, nie zaś forma, jaką rozstrzygnięcie to przybrało. Odnosząc ten pogląd do okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, że jakkolwiek Sąd pierwszej instancji w sentencji

zaskarżonego postanowienia odmówił wszczęcia postępowania, to jednak w uzasadnieniu jednoznacznie wskazał, że nie ma merytorycznych podstaw do orzeczenia w niniejszej sprawie o likwidacji depozytu, co oznacza, że rozważał merytorycznie przesłanki likwidacji. To zaś oznacza, że Sąd ten orzekł o tym, że brak jest merytorycznych przesłanek do rozstrzygnięcia w przedmiocie likwidacji depozytu z przyczyn, jakie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. To z kolei skutkować musi przyjęciem, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w istocie jest rozstrzygnięciem merytorycznym o braku podstaw do dokonania likwidacji i jako takie podlega ono, bez względu na to jaką przybrało formę, zaskarżeniu apelacją. Zgodnie bowiem z art. 518 k.p.c. od postanowień orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja. Nie ulega przy tym wątpliwości, że postanowienie w przedmiocie likwidacji depozytu jest postanowieniem co do istoty sprawy.

Złożenie przez skarżącego wniosku o wszczęcie z urzędu postępowania w przedmiocie likwidacji depozytu skutkowało zarejestrowaniem go we właściwym repertorium i zbadaniem przez Sąd pierwszej instancji przesłanek do dokonania takiej likwidacji, czego wyrazem jest pogląd wyrażony w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, a zatem nie może być wątpliwości co do tego, że, wbrew temu, co wynikałoby z samej tylko sentencji postanowienia, Sąd pierwszej instancji w istocie wszczął i przeprowadził postępowanie w przedmiocie tego, czy istnieją przesłanki do stwierdzenia likwidacji depozytu, które zakończył wydaniem postanowienia, z którego wynika brak podstaw do stwierdzenia takiej likwidacji. Podkreślić przy tym należy, że sąd wszczynając postępowanie z urzędu nie wydaje w tym przedmiocie żadnego postanowienia. Niewątpliwie zaś zarejestrowanie sprawy w Repertorium Ns i podjęcie rozstrzygnięcia, którego wynikiem jest stwierdzenie braku podstaw do likwidacji depozytu uznać należy za wszczęcie i przeprowadzenie w tym względzie postępowania z urzędu.

Wnioskujący o wszczęcie danego postępowania nieprocesowego przez sąd z urzędu nie staje się wnioskodawcą wszczynanego postępowania, skoro jego „wniosek” o wszczęcie takiego postępowania winien być traktowany jedynie jako impuls do podjęcia działania przez sąd z urzędu. Nie można jednak wykluczyć tego, i tak jest w niniejszym przypadku, że wnioskujący o wszczęcie postępowania przez sąd z urzędu, może być zainteresowanym wynikiem postępowania w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c. W takim wypadku winien on stać się uczestnikiem tego postępowania. W przypadku skarżącego to zainteresowanie wynika z faktu, że jest on podmiotem, który przechowuje środki pieniężne (przechowuje depozyt) i posiada on nawet własną legitymację do złożenia wniosku w przedmiocie likwidacji depozytu. Przy wyraźnym stanowisku skarżącego, iż wnioskuje on o wszczęcie postępowania z urzędu nie można go jednak uznawać za wnioskodawcę, a jedynie za uczestnika postępowania, skoro wziął on udział w postępowaniu.

Mając na względzie powyższe przyjąć należało, że niniejsze postępowanie toczy się z urzędu przy uczestnictwie skarżącego, zaś wydane przez Sąd pierwszej instancji orzeczenie jest orzeczeniem co do istoty sprawy. W takim zaś wypadku wniesiony środek zaskarżenia jest apelacją, pomimo jego błędnego nazwania zażaleniem. O charakterze środka zaskarżenia nie decyduje jego nazwa ale charakter orzeczenia, którego ono dotyczy.

Przystępując do merytorycznej oceny apelacji nie sposób odeprzeć podniesionego w niej zarzutu o wadliwość poglądu Sądu pierwszej instancji, iż przechowywane przez skarżącego środki pieniężne nie znajdują się w depozycie oraz że przepisy prawa nie uprawniają domu pomocy społecznej do przyjmowania depozytów.

Jak powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie i literaturze sprawy o stwierdzenie likwidacji niepodjętego depozytu dotyczą nie tylko depozytów sądowych, normowanych w art. 692–693⁽¹⁷⁾ k.p.c., lecz także depozytów w szerszym znaczeniu. Depozytami, których dotyczy postępowanie unormowane w rozdziale 3, są nie tylko depozyty sądowe, a ściślej – przedmioty świadczenia przyjęte do depozytu (art. 692–693⁽¹⁰⁾), lecz także środki pieniężne, papiery wartościowe i rzeczy złożone do depozytu innego niż depozyt sądowy. Depozytami są także rzeczy stanowiące dowody rzeczowe oraz rzeczy zatrzymane, co do których zapadło prawomocne orzeczenie o wydaniu ich uprawnionemu lub złożeniu do depozytu sądowego, a ponadto środki pieniężne, papiery wartościowe i rzeczy złożone do depozytu jako kaucje i wadia. Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 roku o likwidacji niepodjętych depozytów (Dz. U. z 2006 roku, Nr 208, poz. 1537 ze zm.) ustawa ta reguluje zasady i tryb likwidacji niepodjętych depozytów znajdujących się w dyspozycji jednostek sektora finansów publicznych. Zgodnie z art. 2 pkt 2 tej ustawy jednostką sektora finansów publicznych jest jednostka wymieniona w art. 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (tekst jedn.

- Dz. U. z 2016 r. poz. 1870 z późn. zm.), w tym także jednostka budżetowa (art. 9 pkt 3). Taką jednostkę stanowi dom pomocy społecznej (por. np. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 22 sierpnia 2012 r., III SA/Wa 3092/11). Oznacza to, że przepisy ustawy o likwidacji niepodjętych depozytów stosuje się także do depozytów przechowywanych w domu pomocy społecznej.

Uprawnienie domu pomocy społecznej do przechowywania depozytów wynika z § 5 ust. 1 pkt 3 lit. h rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 sierpnia 2012 r. w sprawie domów pomocy społecznej (Dz. U. z 2012 r. poz. 964 z późn. zm.), w którym wskazano, że dom pomocy społecznej, niezależnie od typu, świadczy usługi wspomagające, polegające m.in. na zapewnieniu bezpiecznego przechowywania środków pieniężnych i przedmiotów wartościowych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2017 r. III CZP 39/17, Biul.SN 2017/9/5).

Niepodzielenie przez Sąd Okręgowy stanowiska Sądu pierwszej instancji, iż przechowywane przez skarżącego środki pieniężne nie znajdują się w depozycie oraz że przepisy prawa nie uprawniają domu pomocy społecznej do przyjmowania depozytów ma istotne konsekwencje dla rozpoznania niniejszej sprawy, bowiem oznacza nierozpoznanie jej istoty, a to prowadzić musi do uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Przyjmując, że przechowywane przez skarżącego środki nie stanowią depozytu Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, iż istnieje przesłanka unicestwiająca orzeczenie likwidacji depozytu i nie zbadał pozostałych przesłanek likwidacji depozytu.

SSO Krzysztof Wąsik SSO Jarosław Tyrpa SSO Renata Stępińska